

Sygn. akt II AKa 383/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2018r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Grzegorz Salamon (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Piekarska - Drążek

SO (del.) Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant sekr. sąd. Olaf Artymiuk

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

oskarżyciela posiłkowego (...) – Państwowego Instytutu (...) z siedzibą w W.

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018r.

sprawy R. M. (1) c. T. i R. z d. S. urodz. (...) w G.,

oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 czerwca 2017r.

sygn. akt VIII K 187/16

I. utrzymuje wyrok w zaskarżonej części w mocy,

II. wymierza oskarżonej opłatę za drugą instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz obciąża ją pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017r. w sprawie VIII K 187/16 Sąd Okręgowy w Warszawie uznał R. M. (1) w ramach zarzucanego jej czynu za winną tego, że w okresie od stycznia 2003r. do 31 sierpnia 2012r. w W., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc obsługę prawną (...) – Państwowego Instytutu (...) na podstawie umowy zlecenia z dnia 28 czerwca 1995r. oraz aneksów do tej umowy wyzyskała błędne przekonanie przedstawicieli tego pokrzywdzonego co do posiadania przez ww. uprawnień radcy prawnego i adwokata, nie informując ich o skreśleniu jej w dniu 21 listopada 2002r. z listy adwokatów oraz w dniu 15 stycznia 2003r. z listy radców prawnych i doprowadziła (...) – Państwowy Instytut (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 336.044,92 zł, tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 294 § 1 kk wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat. Na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 zł każda, zaś na podstawie

art. 46 § 2 kk orzekł wobec niej nawiązkę na rzecz (...) – Państwowego Instytutu (...) w kwocie 100.000 zł. Orzekł także o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej. Zaskarżył wyrok w zakresie orzeczenia o karze – nawiązce. Zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że mimo braku wykazania przez pokrzywdzonego obiektywnymi dowodami zaistnienia szkody majątkowej, powstałej w wyniku działania oskarżonej i jej rozmiaru - została w zaskarżonym wyroku orzeczona nawiązka na rzecz pokrzywdzonego jako rekompensata za taką szkodę,
2. rażącej niewspółmierności orzeczonej nawiązki,
3. rażącego naruszenia przepisów postępowania – art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 6 kpk przez oddalenie wniosku dowodowego o podanie przez pokrzywdzonego średniej wysokości wynagrodzeń wszystkich pracowników zatrudnionych u pokrzywdzonego na stanowisku prawniczym (bez uprawnień radcowskich).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zakresie punktu 4. w przedmiocie nawiązki, ewentualnie zmianę wyroku przez orzeczenie nawiązki w niższej kwocie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej nie była zasadna; nie wskazywała na istnienie uchybień dających podstawy do uchylenia wyroku w zaskarżonej części, bądź jego zmiany w tym zakresie.

Powstanie po stronie pokrzywdzonego Instytutu szkody majątkowej jest okolicznością nie budzącą w realiach sprawy niniejszej najmniejszej wątpliwości. I – wbrew twierdzeniu skarżącego – fakt ten stwierdzony został w sposób obiektywny; nie jest, jak sugeruje skarżący, jedynie efektem subiektywnego przekonania pokrzywdzonego. Przy czym, dla stwierdzenia zaistnienia owej szkody wystarczające było posłużenie się elementarną logiką i doświadczeniem życiowym. Oczywiście wszak jest, że w realiach polskiego rynku świadczenia usług prawnych, cena owych usług jest wyższa w przypadku, gdy świadczone są przez podmioty kwalifikowane, a więc osoby wykonujące zawód adwokata lub radcy prawnego. Jest to okoliczność na tyle nie budząca wątpliwości, że nie wymaga dalszego rozwijania rozważań przez sąd odwoławczy w tym przedmiocie.

Zatem, gdyby pokrzywdzony Instytut zatrudnił na stanowisku zajmowanym przez oskarżoną osobę z wykształceniem prawniczym, bez uprawnień adwokackich bądź radcowskich, czy choćby ją samą, ale mając świadomość, że takich uprawnień ona nie posiada, wówczas wynagrodzenie takiego pracownika byłoby niższe od tego jakie w zarzucanym okresie pobierała R. M.. Okoliczność ta została w sprawie niniejszej wykazana przez Instytut przez przedstawienie zestawienia wynagrodzeń pobieranych przez pracownika zajmującego się obsługą prawną.

Niewątpliwie kwestią sporną w sprawie niniejszej pozostawała wysokość owej szkody. Sama pokrzywdzona instytucja nie potrafiła zająć w tym przedmiocie jednolitego stanowiska, przedstawiając trzy różne wersje rozmiaru szkody. Oczywiście przy tym jest w ocenie Sądu Apelacyjnego, że w sprawach z art. 286 § 1 kk, pojęcie niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie jest tożsame z rzeczywistą szkodą poniesioną przez pokrzywdzonego. Ustalenie owej rzeczywistej szkody musi zostać dokonane w sposób niejako oddzielny od ustalenia wysokości niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym oczywiście niejednokrotnie wartości te będą się pokrywać.

Nie ulegało wątpliwości, że w sprawie niniejszej szkoda poniesiona przez Instytut nie była równa niekorzystnemu rozporządzeniu mieniem, które prawidłowo zostało ustalone poprzez zsumowanie wysokości wynagrodzeń wypłaconych oskarżonej. Tym samym żądanie Instytutu naprawienia szkody w wysokości owej sumy wynagrodzeń, nie było zasadne. Wszak na obsługę prawną prowadzoną przez oskarżoną i tak musiałby ponieść określone nakłady finansowe, zatrudniając osobę z wykształceniem prawniczym. Zatem szkodą mogła być wyłącznie różnica między wynagrodzeniem wypłaconym R. M. a owymi nakładami.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że precyzyjne ustalenie tej różnicy byłoby w dowodowym stanie sprawy niniejszej niemożliwe. Wymagałoby nie tylko sięgania po posiadane przez Instytut dane dotyczące zatrudniania prawników bez uprawnień adwokackich i radcowskich, ale dokonywania swoistego analizowania i oceniania wartości pracy tych pracowników w odniesieniu zarówno do ich kwalifikacji, jak i rzeczywistego zakresu obowiązków oskarżonej. Trafnie w tej sytuacji sąd sięgnął po instytucję nawiązki z art. 46 § 2 kk. Wbrew twierdzeniu skarżącego (zarzut 2. apelacji), jej wysokość nie została określona w sposób nieprawidłowy. Przypomnieć należy, że nawiązka jest swoistym substytutem naprawienia szkody, o którym mowa w art. 46 § 1 kk. Tak więc ma ona nadal charakter przede wszystkim kompensacyjny, wyrównujący w częściowym choćby zakresie, poniesioną przez pokrzywdzonego na skutek przestępstwa szkodę. To, że zarówno obowiązek naprawienia szkody jak i orzekana w jego miejsce nawiązka mają także charakter środków penalnych, nie oznacza, że orzeczenie w tym zakresie winno zapadać, jak tego wydaje się chcieć autor apelacji, w oderwaniu od realnie poniesionej przez pokrzywdzonego szkody.

W tym stanie rzeczy niezasadny był zarzut 2. apelacji, w którym skarżący kwestionował wysokość orzeczonej nawiązki. Dodać jednocześnie należy, że nieprzekonujące były argumenty skarżącego w tym przedmiocie, odnoszące się do strony podmiotowej i przedmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonej oraz jej postawy i warunków osobistych, nawet gdyby przyjąć założenie, że dla wysokości obowiązku naprawienia szkody czy nawiązki mają one charakter relewantny. Zaś co do samej wysokości nawiązki to określona została ona przez sąd na poziomie 2/3 najniższego wyliczenia wysokości szkody przez pokrzywdzony Instytut, co w realiach sprawy niniejszej nie było kwotą mogącą przekraczać rzeczywistą szkodę.

Wobec sięgnięcia przez Sąd Okręgowy po instytucję nawiązki w miejsce obowiązku naprawienia szkody oraz wysokość orzeczonej nawiązki, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że prowadzenie dalszego postępowania dowodowego w zakresie wskazanym w zarzucie 3. apelacji nie było konieczne dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Tak więc i ten zarzut apelacji nie okazał się zasadny.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk.